



Sygn. akt IV KK 210/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Jacek Błaszczyk
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Zbigniewa Siejbika,
w sprawie **B. O.**

oskarżonego z art. 86 § 1 k.k.s. i inne
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 15 lutego 2021 r.,
kasacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść,
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 14 listopada 2019 r., sygn. akt II Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.
z dnia 9 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w J., wyrokiem z dnia 9 lipca 2019 r., sygn. II K (...) uniewinnił B. O. (O.) od zarzucanych mu przestępstw i przestępstw skarbowych:

I. z art. 86 § 1 k.k.s. i art. 63 § 2 k.k.s. i art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.;

II. z art. 86 § 1 k.k.s. i art. 63 § 2 k.k.s. i art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.;

III. z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Od wyroku Sądu I Instancji apelację wniósł prokurator delegowany do (...) Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w R., podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętego za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na dokonaniu wybiórczej i dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, z naruszeniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, manifestującej się w uwzględnieniu wyłącznie okoliczności korzystnych dla oskarżonego B. O. poprzez bezkrytyczne przyznanie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, a zaniechanie szczegółowej i pogłębionej analizy wszystkich ujawnionych dowodów i nieuwzględnienie okoliczności świadczących na niekorzyść oskarżonego, w tym poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań świadka J. B., mimo że jego relacje, co do przebiegu zdarzeń objętych aktem oskarżenia były zgodne, logiczne i konsekwentne, a nadto zostały zweryfikowane dowodami z dokumentów, co skutkowało niesłusznym uniewinnieniem B. O. od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy w P., wyrokiem dnia 14 listopada 2019 r., sygn. II Ka (...) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiódł prokurator (...) Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w R. kierując ją na niekorzyść oskarżonego. Skarżący zarzucił rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., wykluczające uznanie przeprowadzonej kontroli instancyjnej za prawidłową, polegające na nienależytym rozważeniu i ustosunkowaniu się w uzasadnieniu wyroku do zarzutu oraz wniosków podniesionych w apelacji oskarżyciela publicznego, co w konsekwencji doprowadziło do arbitralnego i bezkrytycznego zaakceptowania przez sąd odwoławczy niewątpliwie niespójnej oraz nieprawidłowej

oceny materiału dowodowego, poczynionej przez sąd pierwszej instancji, co w rezultacie doprowadziło do wydania wyroku uniewinniającego, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości wskazuje na to, że B. O. dopuścił się zarzucanych mu przestępstw z art. 86 § 1 k.k.s. i art. 63 § 2 k.k.s. i art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. oraz z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Podnosząc tak opisany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacji nie można odmówić zasadności.

Obowiązkiem sądu odwoławczego rozpoznającego apelację, jest rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w tym środku odwoławczym (art. 433 § 2 k.p.k.). O wywiązaniu się z tej powinności świadczyć powinna treść uzasadnienia wyroku, gdzie należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał - w tym wypadku - za niezasadne (art. 457 § 3 k.p.k.). Podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, łączący się z (niewyartykułowanym wprost) zarzutem obrazy art. 7 k.p.k. – o czym przekonuje jego treść i uzasadnienie eksponujące dowolność oceny zgromadzonego materiału dowodowego, z naruszeniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – zobowiązywały zatem Sąd odwoławczy do zbadania zasadności ocen i ustaleń wyprowadzonych przez Sąd meriti z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i rozważenia, czy odpowiadają one wymogom logicznego rozumowania.

Temu zadaniu Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie nie sprostał. Treść pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji dokumentującego prawidłowość wywiązania się z obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i fakt przeprowadzenia w sprawie poprawnej, rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, nie uwzględnia wymogu należytego odniesienia się do stawianych zarzutów. Odnieść wręcz można wrażenie, że większość wyводу Sądu

Okręgowego stanowią rozważania tak ogólnikowe, że mogłyby one znaleźć się w większości wszystkich rozstrzygnięć drugoinstancyjnych.

Motywy Sądu odwoławczego ograniczyły się do jednostronnego i niepogłębionego zaakceptowania ustaleń Sądu pierwszej instancji, co pozostawiało w rażącej opozycji do szeregu konkretnych, obszernie uzasadnionych argumentów apelującego odnoszących się do zgromadzonego materiału dowodowego, z których na pierwszy plan wysuwa się treść depozycji J. B. oraz argumentacja wykazująca ich wiarygodność, powiązana z dowodami odnoszącymi się do okoliczności, a zwłaszcza czasu przekraczania przez oskarżonego granicy RP w dniach wskazanych w akcie oskarżenia, pozostających w opozycji do deklarowanego przez oskarżonego charakteru działalności na terenie Polski. W ocenie autorki apelacji szczegółowa analiza materiału zgromadzonego w tej sprawie prowadzi do wniosku, że ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd I instancji dotknięta jest oczywistymi błędami w rozumowaniu, pomija pełną treść relacji poszczególnych osób, przesłuchanych w toku procesu, nie dostrzega istotnych powiązań zachodzących między informacjami uzyskanymi od poszczególnych źródeł dowodowych oraz niezasadnie dyskwalifikuje część osobowych źródeł dowodowych.

Sąd odwoławczy od rozpoznania tych argumentów uchylił się niemalże w zupełności, o czym przekonują ogólnikowe wywody zamieszczone na s. 4-5 uzasadnienia, ograniczające się – w warstwie merytorycznej – do stwierdzenia, że:

1. Sąd meriti nie tylko szczegółowo wskazał, jakie dowody uznał za wiarygodne, a jakim waloru wiarygodności odmówił, ale także należycie uzasadnił swoje stanowisko w tym zakresie. Nie powielając wyczerpujących i w pełni zasadnych rozważań Sądu I instancji, wskazać należy, iż - wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego - pozostają one w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania, ale również ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego;
2. Oskarżyciel publiczny nie przedstawił natomiast argumentów, które skutecznie mogłyby podważyć ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, ograniczając się zamiast tego do bezzasadnej w istocie polemiki z jego stanowiskiem.

3. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji uwzględniają całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, zarówno tych przemawiających na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść, z uwzględnieniem dokonanej uprzednio ich oceny pod względem wiarygodności.

O powierzchowności kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku świadczy również to, że samo nazwisko świadka J. B., byłego funkcjonariusza Służby Celnej zatrudnionego na Przejściu Granicznym w K., który zdecydował się na współpracę z organami ścigania, a swoją wersję zdarzeń zrelacjonował w toku kilkunastu przesłuchań, pojawia się w motywach Sądu Okręgowego wyłącznie jednokrotnie i to omyłkowo zapisane jako „B.”.

Taki sposób procedowania narusza także w stopniu rażącym art. 457 § 3 k.p.k., albowiem wbrew nakazowi wynikającemu z tego przepisu Sąd ad quem nie przedstawił w szczególności, dlaczego zarzuty zawarte w apelacji uznał za niezasadne. Omawiane braki w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego uprawniają do uznania, że wniesiony środek odwoławczy nie został rozpoznany należycie. W uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego muszą znaleźć miejsce rozważania odnoszące się wprost do zarzutów apelacji, z których będzie jasno wynikało, z jakich to powodów odwołujący ma rację lub jej nie ma (zob. wyroki SN: z 21.11.2018 r., IV KK 257/18; z 6.11.2015 r., IV KK 223/15). Niewypowiedzenie się przez sąd co do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji oznacza uchybienie wymogom art. 457 § 3 k.p.k. i to w sposób mogący mieć istotny wpływ na treść wydanego wyroku, gdyż w razie uznania tych zarzutów za trafne nie jest wykluczone wydanie odmiennego niż zapadłe orzeczenia (zob. wyrok SN z 23.10.2003 r., IV KKN 56/01, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 2214).

Z tych wszystkich względów zaskarżony wyrok ostać się nie mógł.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy w P. uwzględni wyżej przedstawione zapatrywania prawne i postąpi w zgodzie z art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., a więc dokona kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji w płaszczyźnie zarzutu (zarzutów) apelacji, nie pomijając osobowych i nieosobowych dowodów

mogących świadczyć o winie oskarżonego B. O., a następnie da temu wyraz w uzasadnieniu.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.